

Date: 16/11/2016
Source: Parkiet
Title: Minority shareholders will be decisive
Author: Adam Roguski

Ronson > Zmiany właścicielskie zależą głównie od funduszy.

Przesądzą mniejszościowi

Zapowiedziana przed długim weekendem transakcja zakupu przez spółkę 40 proc. akcji własnych od jednego z akcjonariuszy – Global City Holdings – jest uzależniona od decyzji udziałowców mniejszościowych. Transakcja spowoduje, że udział drugiego – Luzon Group – wzrośnie z 40 do 66 proc. Zgodnie z holenderskimi regulacjami (tam zarejestrowany jest Ronson) uzyskanie kontroli nad spółką zobowiąże Luzon do ogłoszenia wezwania na wszystkie pozostałe papiery w obrocie. Inwestor może zostać zwolniony z tego obowiązku, jeśli zgodzi się na to 90 proc. akcjonariuszy mniejszościowych obecnych na zgromadzeniu (nie będą głosować ani Luzon, ani GCH).

– Luzon nie jest zainteresowany ogłaszaniem wezwania, dlatego cała transakcja zależy od decyzji inwestorów mniejszościowych – przyznał Tomasz Łapiński, dyrektor finansowy Ronsona. NWZ w Rotterdamie odbędzie się 22 grudnia. 19 grudnia władze spółki spotkają się z inwestorami w Polsce – to m.in. otwarte fundusze emerytalne Metlife i Nationale Nederlanden.

Za 40 proc. akcji wycenionych na 141 mln zł (1,3 zł za walor) Ronson ma zapłacić projektem deweloperskim Nova Królikarnia, wycenionym na 161,8 mln zł. GCH ma dopłacić deweloperowi 21 mln zł w gotówce. Tegoroczny

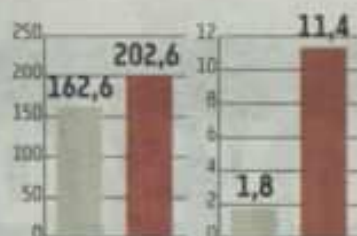


FOT. MAT. PRASOWE

Firma, której dyrektorem finansowym jest Tomasz Łapiński, najwięcej lokali rozpozna w wynikach za IV kwartał.

RONSON WYNIKI FINANSOWE (MLN ZŁ)

■ I–III kw. 2015 ■ I–III kw. 2016
przychody wynik netto



Źródło: spółka

wynik netto Ronsona zostanie podbity o 37 mln zł, ale spółka przy rekomendowaniu dywidendy nie kieruje się poziomem zysków, tylko sytuacją płynnościową.

Zarząd chciałby zainwestować gotówkę w nowe grunty, by uzupełnić lukę po Królikarni. Łapiński dał jednak do zrozumienia, że może się pojawić presja na wyższą dywidendę.

Zgodnie z kalendarzem inwestycyjnym Królikarnia zaczęłaby się pojawiać w wynikach Ronsona dopiero pod koniec 2017 r., projekt wszedł do oferty w sierpniu br. Do końca września sprzedano z niego 26 lokali, a sprzedaż ogółem po trzech kwartałach sięgnęła 546 mieszkań. Na koniec września na bank ziemi składało się 2,46 tys. lokali w budowie lub sprzedaży (z czego 214 to Króli-

karnia) oraz 2,04 tys. mieszkań w projektach w przygotowaniu. Do tego w tym kwartale firma kupiła grunt w Poznaniu na około 300 lokali, planuje kolejne inwestycje – przymierza się m.in. do nabycia dużej działki w stolicy na ponad 1 tys. lokali.

– Powalczymy o to, by w tym roku sprzedać łącznie 800 mieszkań (po trzech kwartałach było to 545 – red.), wielkość oferty (1,26 tys. lokali) pozwala nam z optymizmem patrzeć na przyszły rok. Chcielibyśmy utrzymywać taką skalę oferty i możliwości sprzedaży 900–1000 lokali rocznie – powiedział Andrzej Gutowski, dyrektor ds. sprzedaży. Nabywców na 900 lokali firma chciała znaleźć już w tym roku, jednak duży projekt Miasto Moje wystartował z poślizgiem. ©B